



Zwariowana Siódemka

Gazetka Szkolna
przy Szkole Podstawowej nr 7
w Tczewie

Luty 2021

Zapraszamy do SIÓDEMKI



DZIEŃ OTWARTY SZKOŁY
(online)

Z ŻYCIA SZKOŁY
CO? GDZIE? KIEDY?
(BYŁO...JEST...BĘDZIE...)

- Spotkania i lekcje karnawałowe
- Wizyta w klasach pierwszych
- Walentynki
- Dzień otwarty szkoły - online
- Moja Pasja - Bartłomiej Waruszewski
- Wywiad z Panią Karoliną Panieczko-Suwalską
- TEMAT NUMERU - 4 ważne decyzje dla ucznia klasy VIII
- Nietypowe święta w marcu
- Recenzje do nowych książek zakupionych w ramach "Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa"
- Strefa śmiechu

SPOTKANIA I LEKCJE KARNAWAŁOWE

Karnawał w czasie pandemii w Oddziałach Przedszkolnych



Karnawał 2021 czas zacząć. I chociaż w tym roku, ze względu na pandemię, nie było hucznych imprez i bali, pani Katarzyna Murdzia w Oddziałach Przedszkolnych zorganizowała wesołe zajęcia.



Taki mini bal karnawałowy we własnym gronie to niezła zabawa dla tych mniejszych i tych nieco większych.



Opracowała pani Aleksandra Sperling

Baśniowe klimaty w klasie I B



Dnia 26 stycznia w klasie I B odbyły się zajęcia pod hasłem "Styczeń z bohaterami baśni", na których zagościły różne postacie z baśni

i filmów. Uczniowie przebrali się w stroje swoich ulubionych bohaterów i przynieśli na zajęcia baśnie z domowej półeczki. Wychowawczynie klasy pani Wioletta Kowalewska przeprowadziła



konkursy dydaktyczne z hasłami związanymi z zimą i karnawalem, które ukryła w balonach. Były wystrzały, śmiech i radość. Popłynęła



karnawałowa muzyka, przy której uczniowie tańczyli solo pąsy z papierowymi kulami.

W trakcie zabawy dzieci utrwały zasady bezpiecznych zabaw ze śnieżkami. Następnie rozwiązywały online zagadki i krzyżówki przyrodniczo-logiczne.

Na zajęciach gościła pani wicedyrektor - mgr Katarzyna Baza, która wspierała uczniów w zabawach i czuwała wspólnie z wychowawczynią nad przestrzeganiem zasad obowiązujących w nauczaniu stacjonarnym w okresie pandemii.

Opracowała pani Wioletta Kowalewska

Edukacja na wesoło w klasie II A



5 lutego w klasie II A każdy wyglądał inaczej niż zwykle. Pani Karolina zmieniła kolor włosów i postanowiła również wprowadzić zmiany w swoim codziennym ubiorze.

Uczniowie zmienili się w różne postacie z filmów i bajek, a co

niektórzy postanowili całkowicie zmienić swój wizerunek.

Na początku dnia każdy zabłysnął na foto-ścianie i opowiedział o swoim stroju. Następnie odbyły się quizy i konkursy. Uczniowie musieli wykazać się wiedzą zdobytą podczas lekcji.

Następnie wszyscy robili kolorowe i świecące maski karnawałowe



Dzień był pełen emocji i wrażeń.

Na święcie dużo się dzieje i wszyscy muszą na siebie bardzo uważać, ale na szczęście śmiech to zdrowie, a imprezowiczom z klasy II A go nie brakowało.



Opracowała pani Karolina Lubiszewska

WIZYTA W KLASACH PIERWSZYCH

W związku z tym, że mija pierwsze półrocze, redakcja "Zwariowanej siódemki" postanowiła odwiedzić klasy pierwsze i dowiedzieć się, czy już się na dobre "zadomowili" w szkole. Zwłaszcza, że wróciliśmy do szkoły po długiej (bo prawie dwu i pół miesięcznej) przerwie.

KLASA I A i ich wychowawczyni pani Teresa Szydlik



Red.: Witam Was bardzo serdecznie, jestem ze szkolnej gazetki "Zwariowana siódemka". Chcę Wam zadać parę pytań, zgadzacie się?

I A: Tak.

Red.: Jak wam się podoba w naszej szkole?

I A: W naszej szkole jest nam dobrze, uczymy się dużo nowych rzeczy, bardzo lubimy wszystkich pracowników szkoły, którzy są dla nas mili. W szkole czujemy się bezpiecznie.

Red.: Podoba wam się nauka? Dużo już umiecie?

I A: Lubimy się uczyć i chodzić do szkoły. Poznajemy litery, cyfry, śpiewamy, tańczymy, czytamy, rysujemy i ćwiczymy.

Red.: Jakie przedmioty idą wam najlepiej?

I A: Najbardziej lubimy zajęcia matematyczne, plastyczne, muzyczne, ruchowe oraz religię.

Red.: Czy wolicie lekcje w szkole, czy zdalną edukację?

I A: Wolimy lekcje w szkole.

Red.: Jakiego nauczyciela lubicie najbardziej?

I A: Naszą panią Teresę.



Red.: Jaka jest wasza pani?

I A: Pani Teresa jest: fajna, miła, jest wymagająca, lubimy ją, jest najlepsza na świecie, kochana, dowcipna.

Red.: Dużo rozrabiacie?

I A: My! W ogóle nie rozrabiamy (no proszę bardzo - Anioły).



Red.: Umiecie już pisać i czytać?

I A: Tak (wygląda na to, że geniusze).

Red.: Pomagacie waszej pani nad opieką nad waszą salą?

I A: Tak.

Red.: Podobają Wam się zasady epidemiologiczne w szkole i czy się do nich stosujecie?

I A: Tak (ogólnie są na TAK).

A TAK PIĘKNIE JEMY OBIADKI NA STOŁÓWCE



Red.: Dziękujemy za wywiad.

KLASA I B i ich wychowawczyni pani Wioletta Kowalewska



Red.: Witam Was bardzo serdecznie, jestem ze szkolnej gazetki "Zwariowana siódemka". Chcę Wam zadać parę pytań, zgadzacie się?

I B: Tak.

Red.: Jak wam się podoba w naszej szkole?

I B: Bardzo fajnie, wolimy przychodzić do szkoły, można spotkać się z koleżankami i kolegami, pomagamy pani i innym dzieciom, robimy prace plastyczne, kanapki, rakiety i różne konkursy.

Red.: Podoba wam się nauka? Dużo już umiecie?

I B: Tak, lubimy się uczyć nowych rzeczy, ostatnio poznaliśmy kosmos. Piszemy literki, liczymy do 10. Teraz poznajemy liczbę 20.

Red.: Jakie przedmioty idą wam najlepiej?

I B: Najbardziej lubimy matematykę, w-f, informatykę, plastykę, czytanie, język angielski - chociaż jest trochę łatwy i trochę trudny, religia jest też fajna, bo kolorujemy obrazki i oglądamy filmy.

Red.: Czy wolicie lekcje w szkole, czy zdalną edukację (powiedzcie dlaczego)?

I B: Wolimy lekcje w szkole, bo można porozmawiać z innymi, można się bawić, możemy na żywo zobaczyć naszą panią, możemy nauczyć się nowych rzeczy, możemy pomagać innym i biegać na przerwie.

Red.: Jakiego nauczyciela lubicie najbardziej?

I B: Lubimy wszystkich nauczycieli. Są mili i fajni. Na świetlicy są miłe panie i pan. A pani Zdzisia z biblioteki zaprowadza nas na obiady w czasie pandemii i jest śmieszna.

A OTO NASZE PIERWSZE SPOTKANIE Z PANIĄ PSYCHOLOG



Red.: Jaka jest wasza pani?

I B: Sprawiedliwa, lubi dzieci, dużo się śmieje, pomaga dzieciom, ciekawie uczy, lubi śpiewać, męczy nas na w-fie.



Red.: Dużo rozrabiacie?

I B: Czasami się zdarza, ale poprawimy się!

Red.: Umiecie już pisać i czytać?

I B: Tak! Potrafimy pisać, czytać i liczyć. Mamy kolorową ortografię!

Red.: Pomagacie waszej pani nad opieką nad waszą salą?

I B: Tak! Dbamy o odpowiednią datę w kalendarzu, ścieramy tablicę, rozdajemy książki, rozdajemy mleko i owoce, sprzątamy salę na przemian.

Red.: Podobają Wam się zasady epidemiologiczne w szkole i czy się do nich stosujecie?

I B: Stosujemy się, bo to jest ważne. Jednak nie lubimy chodzić w maseczkach. Chcemy, żeby koronawirus już się skończył.

A TAK PIĘKNIE JEMY OBIADKI NA STOŁÓWCE



Red.: Dziękujemy za wywiada.

Od redakcji

WALENTYNKI

Jak co roku obchodziliśmy w naszej szkole Dzień Świętego Walentego, czyli Dzień Zakochanych albo - jak kto woli - WALENTYNKI.



Wszyscy uczniowie byli ubrani w coś czerwonego, działała poczta walentynkowa oraz uczniowie w czasie lekcji wykonywali "Walentynki".

Klasa III A ze swoimi "walentynkami"



Walentynki - coroczne święto zakochanych przypadające 14 lutego. Nazwa pochodzi od św. Walentego, którego wspomnienie liturgiczne w Kościele katolickim obchodzone jest również tego dnia.

Zwyczajem w tym dniu jest wysyłanie listów zawierających wyznania miłosne (często pisane wierszem). Na Zachodzie, zwłaszcza w Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych, czczono św. Walentego jako patrona zakochanych. Dzień 14 lutego stał się więc okazją do obdarowywania się drobnymi upominkami



Historia walentynek

Walentynki są obchodzone w południowej i zachodniej Europie od średniowiecza. Europa północna i wschodnia dołączyła do walentynkowego grona znacznie później. Pomimo katolickiego patrona tego święta, czasem wiązane jest ono ze zbieżnym terminowo zwyczajem pochodzącym z Cesarstwa Rzymskiego, polegającym głównie na poszukiwaniu wybranki serca, np. przez losowanie jej imienia ze specjalnej urny. Współczesny dzień zakochanych nie ma jednak bezpośredniego związku z jednym konkretnym świętem starożytnego Rzymu, choć jest kojarzony z takimi postaciami z mitologii jak Kupidyn, Eros, Pan czy Juno Februat. Możliwe, że zwyczaje związane z tym dniem nawiązują do starożytnego święta rzymskiego, zwanego Luperiakami, obchodzonego 14-15 lutego ku czci Junony, rzymskiej bogini kobiet i małżeństwa, oraz Pana, boga przyrody.

Z kolei Brytyjczycy uważają to święto za własne z uwagi na fakt, że rozstawił je na cały świat sir Walter Scott.



Walentynki w Polsce

Do Polski obchody walentynkowe trafiły wraz z kultem świętego Walentego z Bawarii i Tyrolu. Popularność uzyskały jednak dopiero w latach 90. XX wieku. Jedyne i największe w Polsce odbywają się corocznie od 14 lutego 2002 roku w Chełmnie (województwo kujawsko-pomorskie) pod nazwą „Walentynki Chełmińskie”. Za sprawą przechowywanej, prawdopodobnie od średniowiecza, w chełmińskim



kościół farny pw. Wniebowzięcia NMP (1280-1320) relikwii św. Walentego, połączono tu lokalny kult św. Walentego z tradycją anglosaską.

Zwyczaje

Najważniejszym miejscem kultu św. Walentego jest bazylika jego imienia w Terni, na srebrnym relikwiarzu ze szczątkami patrona umieszczono inskrypcję „Święty Walenty patron miłości”. Co roku w niedzielę poprzedzającą dzień 14 lutego przybywają do bazyliki pary narzeczonych z całych Włoch i świata, w celu złożenia przysięgi miłości. Gromadzą się tu również małżonkowie świętujący 25 lub 50 rocznicę zawarcia sakramentu małżeństwa. W Terni w tym dniu wręczana jest również nagroda „Rok Miłości”. W roku 1997 list do par narzeczonych przesłał również Jan Paweł II, a jego przesłanie wyryto na marmurowej tablicy przy grobie świętego Walentego.

Kilka miast w Polsce przyznaje się do posiadania relikwii św. Walentego, w tym Lublin, Kraków i Chełmno. W każdym z nich 14 lutego organizowane są obchody ku czci patrona zakochanych. Stałym niemalże elementem walentynek jest wzajemnie wręczanie sobie walentynkowych ozdobnych karteczek. Czerwone, najczęściej w kształcie serca, opatrzone walentynkowym wierszykiem, a często i miłosnym wyznaniem.

DZIEŃ OTWARTY SZKOŁY



W tym roku - rzecz jasna - ze względu na pandemię koronawirusa nie odbył się Dzień Otwarty Szkoły.

W internecie na naszej stronie szkoły, czyli:

w.w.w.sp7tczew.superszkolna.pl

ukazała się prezentacja, w której to, z jak najlepszej strony pokazujemy naszą szkołę, przede wszystkim zaprezentowane zostały:

Oddziały Przedszkolne

Praca w klasach I - III

Świetlica Szkolna

Zajęcia pozalekcyjne

Kółka zainteresowań

Pomoc Psychologiczno - Pedagogiczna

Wolontariat

i wiele innych rzeczy, którymi możemy się pochwalić.



NASZA SZKOLNA SPOŁECZNOŚĆ

A wszystko po to, aby zachęcić rodziców sześćcio i siedmiolatków do zapisania się do naszej wspaniałej "siódemki".

Niezdecydowanych serdecznie zapraszamy!

Poczytajcie nasze gazetki, a zorientujecie się, co takiego dzieje się w naszej szkole.

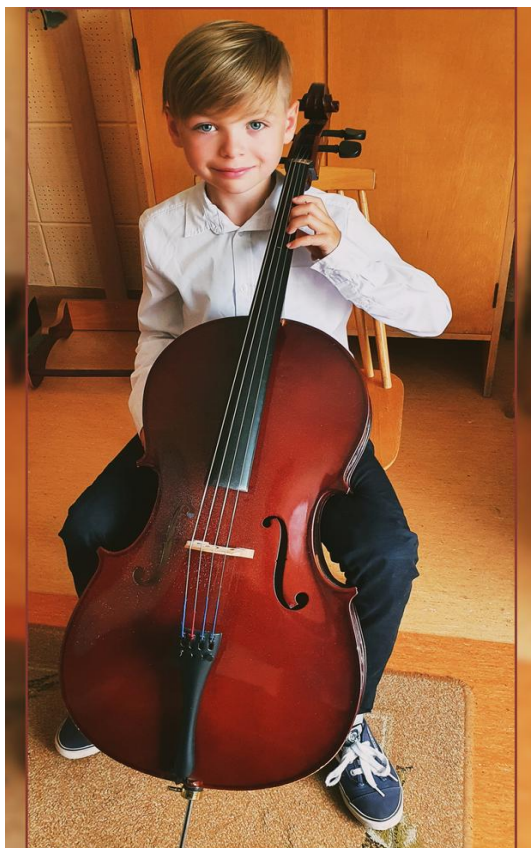
Do zobaczenia od września!

**CZEKAMY NA NOWYCH
PRZEDSZKOLAKÓW I PIERWSZAKÓW !!!**

Od redakcji

MOJA PASJA

Nazywam się Bartek Waruszewski, chodzę do klasy II A i chciałbym opowiedzieć o moich zainteresowaniach.



Jedną z moich największych pasji jest gra na wiolonczeli.

Nic dziwnego, że moja pasja związana jest z muzyką. W mojej rodzinie zawsze ona była obecna. Rodzice również grają na instrumentach, tata dodatkowo jeszcze śpiewa, a moja starsza siostra Olimpia również uczy się gry na saksofonie.

Od września chodzę do Szkoły Muzycznej I stopnia i uczę się grać na wiolonczeli. Wybrałem ją, ponieważ zawsze mi się podobała i moim marzeniem było grać na niej. Już w przedszkolu panie opowiadały nam o różnych instrumentach i właśnie wiolonczela przykuła moją uwagę.

Bardzo podoba mi się jej ciepły dźwięk i to, że bardzo przyjemnie się na niej gra. Mam wspaniałego nauczyciela, który pokazuje mi wszystko, uczy nut, prawidłowej postawy w czasie grania, a co najważniejsze podczas spotkań online gramy razem coraz to trudniejsze utwory.



Wiolonczela ma różne rozmiary, które dopasowuje się do wzrostu muzyka. Ja obecnie gram na instrumencie o rozmiarze 1/2 i kiedy dorosnę dostanę większą.

Brąłem już udział w koncercie online, którym zaprezentowałem kolędę „Przybieżeli do Betlejem”.

Granie sprawia mi ogromną frajdę i zachęcam wszystkich do spróbowania swoich sił.

Oprócz wiolonczeli uwielbiam tworzyć animacje z klocków lego. Pasją tą zaraził mnie mój przyjaciel z Częstochowy Adam, który pokazał mi jak wykonuje się takie animacje. Bardzo mi się to spodobało. Pomimo tego, że jest to pracochłonne i zajmuje sporo czasu, daje mi to

ogromną frajdę. W pierwszej kolejności obmyślam scenariusz. Potem przygotowuję mini figurki potrzebne do animacji oraz budowle i pojazdy. Następnie robię zdjęcia poszczególnych ujęć po to, by je złączyć w jedną całość - jak film. W specjalnej aplikacji dodaję efekty dźwiękowe oraz muzykę.

Pokazuję swoje dzieło moim rodzicom i siostrze. Narazie nie chcę udostępniać moich prac na żadnych kanałach. Ciągłe dążę do perfekcji w tworzeniu.

Klocki lego od najmłodszych lat były moim ogromnym zainteresowaniem. Zawsze budowałem bardzo dużo i cieszę się, że mogę nadal się nimi bawić i odkrywać różne możliwości oraz rozwijać swoją wyobraźnię.

Chciałbym też opowiedzieć o moich świnkach morskich. Lara, Łatka i Zetka to moje kochane prosiaczki, z którymi dzielę pokój. Mają swoją dużą klatkę, w której żyją. Moim obowiązkiem jest utrzymywanie czystości - sprzątam im codziennie oraz karmię je i poję. Dużą frajdę sprawia mi obserwowanie ich oraz zabawa z nimi. Są do mnie przywiązane i reagują na mój głos. Uczestniczą wraz ze mną w zajęciach online w zwykłej szkole oraz szkole muzycznej. Są bardzo towarzyskie i miłe. Lubię czytać o tych zwierzątkach oraz dogadzać im różnymi smakołykami. Uwielbiają paprykę, cykorię oraz ogórka. Cieszę się, że mam tak blisko swoich przyjaciół.

Opracował Bartłomiej Waruszewski

WYWIAD Z PANIĄ KAROLINĄ PANIECZKO-SUWALSKĄ -NAUCZYCIELKĄ OP 2

Red.: Witamy Panią bardzo serdecznie. Mamy prośbę, czy udzieli nam Pani wywiadu do *Gazetki Szkolnej*?

Karolina Panieczko-Suwalska: Oczywiście :)



Red.: Jakie szkoły Pani ukończyła, aby być nauczycielką?

K.P.-S.: Ukończyłam pedagogikę opiekuńczo - wychowawczą na GWSH oraz studia podyplomowe na dwóch kierunkach - edukacje przedszkolną i wczesnoszkolną, terapię pedagogiczną i socjoterapię.

Red.: Gdzie Pani wcześniej pracowała?

K.P.-S.: Wcześniej przez kilka lat pracowałam w Domu Dziecka w Tczewie.

Red.: Co lubi Pani robić w wolnym czasie?

K.P.-S.: Na okragło słucham muzyki :) Uspokaja, przenosi w świat wyobraźni i marzeń.

Red.: A czy możemy zadać prywatne pytanie. Po prostu jesteśmy ciekawi o Pani rodzinę?

K.P.-S.: Mam męża Wojtkę i dwóch synów Adama i Wiktora. Chłopcy są uczniami SP7.

Red.: Wiemy, że była Pani uczennicą "siódemki", jak w związku z tym czuje się Pani pracując ze swoimi dawnymi nauczycielami?

K.P.-S.: Początki były trudne, bo wciąż czułam się jak ta mała uczennica. Starłam się być pokorna i grzeczna :) Kilka lat zajęło mi oswojenie się z tą sytuacją :)

Red.: Którzy z obecnych nauczycieli pracowali w "7", jak Pani była uczennicą?

K.P.-S.: Oczywiście Pani Kasia Baza - moja wychowawczyni. Dbała o nas jak mama. Do dziś bardzo ciepło Ją wspominamy. Pan dyrektor uczył mnie matematyki. Pani Bogusia, która nauczyła mnie grać na gitarze i doskonale rozumiała młodzież. Pan Leszek Wysocki, który potrafił mobilizować nas do działania na rzecz szkoły, nawet w soboty :) Nie uda mi się wymienić wszystkich, bo zajęłoby to całą stronę, ale wszyscy byli życzliwi i przyjaźnie nastawieni. Za to kochałam SP 7.

Red.: Co Panią skłoniło do pracy w zawodzie nauczyciela?

K.P.-S.: Już jako mała dziewczynka kleiłam dzienniki z kartek i bawiłam się w szkołę. Opiekowałam się wszystkimi dziećmi w mojej wsi. Marzyłam o tym, by pracować w tym zawodzie i jak widać marzenia się spełniają.



Red.: Jak się Pani pracuje w SP 7?

K.P.-S.: Oczywiście bardzo dobrze. To dla mnie zaszczyt móc pracować z ludźmi, których zawsze bardzo szanowałam.

Red.: Jaki był Pani ulubiony przedmiot w szkole?

K.P.-S.: Naturalnie, że WF z Panem Leszkiem :) Wszyscy go uwielbiali.

Red.: A co Pani sądzi o uczniach "siódemki"?

K.P.-S.: SP7 to mała, kameralna szkoła i dzięki temu nikt nie jest anonimowy. To powoduje, że wszyscy czują się tu jak w rodzinie. Uczniowie są uczynni i sympatyczni.

Red.: Gdyby nie była Pani nauczycielką, to gdzie by Pani pracowała?

K.P.-S.: Nie mam zielonego pojęcia...Wolałabym być bezrobotna :)

Red.: Największe pani marzenie?

K.P.-S.: Zawodowe: chciałabym być wspominana z taką samą sympatią przez moich uczniów, z jaką ja wspominam moich nauczycieli. Prywatne: Wybudować dom. :)

Red.: Serdecznie dziękujemy za wywiad i życzymy wielu sukcesów

i satysfakcji w pracy zawodowej oraz w życiu prywatnym.

Wywiad zdalnie przeprowadził Szymon Podjacki

TEMAT NUMERU

Końcówka podstawówki to wyjątkowy czas. Dlaczego? Bo stajesz przed decyzjami, które mogą zmienić twoje życie. Niektóre dotyczą szkoły, a inne uczuć – wszystkie są równie ważne.

4 WAŻNE DECYZJE DLA UCZNIA KLASY VIII

Decyzja nr 1: jaka szkoła?

Wszyscy dookoła wiedzą, do jakiej chcą iść szkoły, a ja dalej nie mam pojęcia. Jest tyle opcji...

Wybór szkoły nie jest łatwą sprawą. Jak się do tego zabrać?

1. Zastanów się nad swoimi planami na przyszłość.

Wyobraź sobie siebie za dziesięć lat, jako dorosłego człowieka. Gdzie chciałbyś być, co robić? Staraj się być precyzyjny. Nie ograniczaj się do stwierdzenia: "Chcę być bogaty" albo "Na pewno chcę mieć coś wspólnego z komputerami". Określ, jak nazywa się zawód, który chciałbyś wykonywać. Niech to będzie zajęcie, do którego potrzebne są określone kwalifikacje. Nawet jeśli jesteś przekonany, że zostaniesz sławnym youtuberem, pamiętaj, że to marzenie dzielisz z

setkami tysięcy nastolatków. A jeśli ci się nie powiedzie i internetowa sława ominie cię szerokim łukiem? Miej plan B.

Wybierz zawód, który będzie dla ciebie "mniejszym złem". Dowiedz się, jaka szkoła kształci na interesującym cię kierunku. Jeśli jest to więcej niż jedna, wypisz za i przeciw dla każdej z nich (np. daleki dojazd, idą tam wszyscy z klasy itd.). A potem spokojnie zdecyduj.

2. Kieruj się swoimi zainteresowaniami, a nie "prawami rynku".

Nawet jeśli wszyscy dookoła mówią ci, że tylko opiekunki osób starszych będą miały za dwadzieścia lat pracę, a ty nie wykazujesz najmniejszego zainteresowania tym zawodem - nie idź na profil biologiczno-chemiczny. Nie wszyscy będą informatykami i nie wszyscy humaniści skończą marnie. Kieruj się tym, co lubisz robić i w czym jesteś dobry. To cztery lata twojego życia. Naprawdę chcesz zmarnować je w miejscu, którego nie będziesz w stanie polubić?

3. Daj sobie czas - i podchodź do tej decyzji spokojnie.

Wybór szkoły nie jest sprawą ostateczną. Jeśli szkoła czy klasa nie będą ci odpowiadały, nie okażą się tym, o czym marzyłeś - zawsze możesz dokonać zmiany.

4. Podejmuj tę decyzję sam.

Jasne, dobrze jest radzić się mądrych ludzi - ale to nie twoi przyjaciele czy nawet rodzice będą chodzili do tej szkoły przez cztery lata. Jesteś już na tyle dojrzały, że umiesz wybrać. Uwierz w to i słuchaj intuicji.

Zastanów się, co jest ważne dla ciebie. Ustal swoje priorytety i ułóż je w kolejności. Warto spisać to wszystko na kartce. Dylematy przelane na papier niekiedy wyglądają mniej groźnie niż te w naszej głowie.

Słuchaj swoich potrzeb, planów I marzeń. Wybierając szkołę, warto kierować się również zdrowym egoizmem - słuchaj pored, ale daj sobie przestrzeń na przyjrzenie się im na przestrzeni czasu I ze swojego punktu widzenia. Nie działaj pochopnie. Czas, koncentracja, zdrowy rozsądek - toczyba trzy najważniejsze czynniki w podejmowaniu decyzji. A co z sercem? Słuchaj jego podpowiedzi, a to, co masz w sercu, wypisz na liście priorytetów.

I jeszcze rada praktyczna: w mediach społecznościowych znajdziesz wiele grup dyskusyjnych, dzięki którym możesz zadać pytania o wybraną szkołę. Będziesz miał okazję poznać różne opinie, te dobre I te złe, przyjrzyj się szkole od strony osób, które znają ją od środka. Ponownie wybierz wszystkie "za" I "przeciw" - I zdecyduj, co jest ci bliższe.

Mgr Magdalena Biegalska, psycholog wspierania jakości życia

Decyzja nr 2: nauka czy pasja?

Rodzice chcieliby, żebym w ósmej klasie tylko się uczyła. A ja uwielbiam malować. Czy kontynuować swoją pasję, chodzić na kółko plastyczne - czy skoncentrować się tylko na egzaminach?

Życie człowieka, bez względu na to, w jakim jest wieku, nie powinno być jednowymiarowe. Nie jest zdrowe uczenie się całe dnie - tak samo jak nie jest zdrowe oddawanie się tylko przyjemnościom. We wszystkim trzeba znaleźć umiar i równowagę. To wspaniałe, że masz pasję. Pokaż rodzicom, że ona też jest wartościowa. Zaprezentuj im swoje prace, opowiedz o nich. Na pewno nie rezygnuj z malowania, nawet jeśli na zawsze miałoby pozostać tylko twoim hobby. Nauka będzie efektywniejsza, jeśli będziesz miała od niej odskocznię. Powodzenia!

Decyzja nr 3: gdzie do szkoły?

Wszyscy moi przyjaciele idą do najbliższej szkoły. Ja też

mógłbym tam iść, tyle że... Szkoła, która ma profil, który naprawdę mnie interesuje, jest nieco dalej. Musiałbym dojeżdżać. Zostawić wszystkich. Wcześniej wstawać. Czy warto?

Wiele osób boryka się z tego typu decyzją, a wybór wcale nie jest taki jednoznaczny. Kiedy stoimy przed dylematem: szkoła o wyższym poziomie nauczania, ale dalej, czy szkoła niespełniająca naszych oczekiwań, ale bliżej - warto powrócić do swoich potrzeb. Trzeba racjonalnie ocenić sytuację i przyjrzeć się uwarunkowaniom każdego wyboru, np. czas dojazdu, środek komunikacji, przykładowy plan lekcji, program zajęć... Wybór, który w konsekwencji będzie ci towarzyszył przez długi czas, dobrze jest bardzo dokładnie przeanalizować.

Decyzja nr 4: chłopak/dziewczyna czy przyjaciele?

Poznałam chłopaka. Czy poświęcić się tylko tej nowej znajomości, bo on ode mnie tego oczekuje? Czy warto zrezygnować z przyjaźni, która trwa już długo, dla miłości?

Kiedy mówimy o relacjach w okresie nastoletnim, przyjaźnie zwykle są stabilniejsze niż związki. Nie jest to oczywiście regułą, bo zdarzają się nastoletnie związki, które przekształcają się w miłość na całe życie, ale zdarza się to nieczęsto. Choćby z tego powodu z przyjaźni nigdy nie warto w takiej sytuacji rezygnować. Warto jednak być uczciwym i zakomunikować jasno przyjaciółce/przyjacielowi, że się zakochałaś/zakochałeś i w związku z tym będziesz mieć dla niej/dla niego mniej czasu. Postaraj się jednak w takiej sytuacji znaleźć czas dla przyjaciół i dla nowej miłości.

Dlaczego przyjaciele są ważni? Bo z nimi można przegadać niektóre tematy, oferują życzliwe wsparcie i - co bardzo istotne - spojrzenie z boku na wasz nowy związek. Bycie w relacji z przyjaciółmi pozwala też nie czuć się osamotnionym w tym, co przeżywamy w związku, dostrzec, że inni mają podobne dylematy czy problemy. Pozwala też

uzyskać opinię życzliwej osoby, która na przykład pomoże stwierdzić, czy to, czego wymaga chłopak/dziewczyna, jest w porządku, czy jednak inni tak nie robią I trzeba wyznaczyć granicę.

Człowiek nie jest samotną wyspą, potrzebuje innych ludzi, zarówno relacji chłopak-dziewczyna, jak I sprawdzonych, prawdziwych przyjaciół. To daje poczucie wsparcia.

Mgr Monika Wróbel-Hermas, psycholog

Czasami wydaje się, że decyzje dotyczące codziennych spraw są mniej ważne. Czy uczyć się do klasówki, czy pograć w grę, spróbować papierosa elektronicznego, pozwolić chłopakowi na coś więcej niż trzymanie za rękę...?

Wybór należy do ciebie, ale miej świadomość, że może mieć duży wpływ na twoją przyszłość. Wybieraj więc mądrze i dobrze, bo w końcu chodzi o ciebie i twoje życie

Jak podjąć dobrą decyzję?

Podejmowanie decyzji nie jest łatwą sprawą - co trzeba podkreślić - nie tylko dla nastolatków. Jest to doświadczenie wpisane w życie każdego człowieka, od dzieci zaczynając, a na dorosłych kończąc! Niestety nie ma magicznego sposobu na podejmowanie decyzji. Przyda ci się jednak kilka wskazówek, które będą pomocne w całym procesie decyzyjnym.

Po pierwsze: daj sobie czas.

Czas na zaopiekowanie, wyrozumiałość, przeżywanie emocji i miliony myśli. To naturalne, że w naszym ciele podczas podejmowania decyzji dużo się dzieje. Czas jest potrzebny niemalże w każdych okolicznościach! Warto to zaakceptować i działać zgodnie ze swoimi potrzebami.

Nie unikaj podjęcia decyzji.

Uciekanie od wyboru i wypieranie niewygodnej sytuacji do swojej podświadomości powróci do nas ze zdwojoną siłą. Zobaczymy to w konsekwencjach życiowych, ale też objawach somatycznych i psychicznych naszego organizmu. Gorsze samopoczucie, bóle żołądka czy głowy - to zdarza się, kiedy stoimy przed dylematem, ale nic z nim nie robimy. Nie warto! Staraj się stawić czoła trudności, a jeżeli potrzebujesz wsparcia, to...

Nie bój się prosić o pomoc.

Kieruj się przede wszystkim swoimi potrzebami i tym, co będzie zgodne z twoim sumieniem. Ale poradź się zaufanych osób, które być może pomogą ci spojrzeć na sytuację z innej strony i przedstawią swoją perspektywę. Rozmowy zawsze skłaniają do refleksji i są krokiem naprzód w każdej sytuacji życiowej. Kiedy czujesz, że zbyt dużo jest na twoich barkach i jest to nie do udźwignięcia, wsparcie bliskich osób będzie nieocenione. I to wcale nie oznacza słabości. To odwaga mówienia o tym, co trudne, i przede wszystkim troska o samego siebie! A zdrowy egoizm jest jak najbardziej w cenie.

mgr Magdalena Biegalska,
psycholog wspierania jakości życia;
Poradnia Zdrowia Psychicznego

Czas, koncentracja, zdrowy rozsądek – to trzy najważniejsze czynniki w podejmowaniu decyzji.

Zwróciłabym uwagę jeszcze na trzy rzeczy:

1. W miarę możliwości proś o **konkretne informacje w danej dziedzinie**. Jeśli zastanawiasz się, czy warto iść na kurs przygotowujący do egzaminu ósmoklasisty, porozmawiaj o tym z kimś, kto był na takim kursie. Jeśli chcesz zrobić sobie sesję zdjęciową na Instagrama i nie jesteś pewna, czy to dobry pomysł, porozmawiaj z instagrameką albo osobą, która taką sesję ma za sobą itd.
2. Daj sobie prawo do działania i załóż margines błędu oraz przemyśl, jak wtedy możesz zareagować. Ludzie często mówią: "Będiesz żałować". Każdy, kto coś robi, popełnia błędy, ważne, by wyciągnąć wnioski i zadać sobie pytanie, czego mnie nauczyła ta sytuacja. **Na zawsze wyrzuć ze swojego języka takie zwroty jak: "Zrób raz, a dobrze" czy "idealny", "nieomylny"**. Pamiętaj, że tak naprawdę człowiek uczy się na błędach.
3. Nie zapominaj, że podejmujesz najlepszą możliwą decyzję na ten moment, na tę godzinę, w tym czasie. **Praktykuj wyrozumiałość i cierpliwość do siebie, ale też odpowiedzialność za swoje czyny**. Naucz się analizować, na co masz wpływ, a na co nie.

mgr Monika Wróbel-Harmas,
psycholog z Edupoint w Warszawie

(Artykuł z czasopisma "Victor" Nr1/523)

NIETYPOWE ŚWIĘTA W MARCU

- 1.03. - Dzień Przytulania Bibliotekarza (może być cały rok)
Międzynarodowy Dzień Walki przeciwko Zbrojeniom Atomowym
Światowy Dzień Świadomości Autoagresji
Dzień Puszystych
Dzień Piegów
Zero dla Dyskryminacji
- 2.03. - Dzień Staroci
Światowy Dzień Tenisa
Dzień Dyskordii (A co to jest?)
- 3.03. - Międzynarodowy Dzień Pisarzy
Światowy Dzień Dzikiej Przyrody
- 4.03. - Kaziuki
Międzynarodowy Dzień Świadomości HPV
Międzynarodowy Dzień Mistrza Gry
Światowy Dzień Otyłości
Dzień Gramatyki
- 5.03. - Dzień Dentysty



Dzień Teściowej

Dzień Doceniania

Dzień Doceniania Pracownika

Dzień Wiedzy o Dysocjacyjnych Zaburzeniach Osobowości

6.03. - Europejski Dzień Logopedy

Dzień Olimpijczyka

Dzień Czystego Stołu

Europejski Dzień Pamięci o Sprawiedliwych

8.03. - Międzynarodowy Dzień Praw Kobiet



Dzień Rudych Osób

9.03. - Dzień Polskiej Statystyki

Światowy Dzień Didżeja

Dzień Barbie

10.03. - Dzień Całowania w Czoło

Dzień Mężczyzn

11.03. - Światowy Dzień Sanitarny

Dzień Sołtysa

12.03. - 21. rocznica przyjęcia Polski do NATO

Dzień przeciwko Cenzurze Internetu

Dzień Matematyki

13.03. - Dzień Klejnotów

14.03. - Dzień liczby Pi

Biały Dzień

Dzień Motyli



- 15.03. - Światowy Dzień Praw Konsumenta
Dzień Piekarzy i Cukierników
Międzynarodowy Dzień przeciwko Brutalności Policji
Światowy Dzień Drzemki w Pracy
- 16.03. - Dzień Pandy
Światowy Dzień pracy Socjalnej
- 17.03. - Dzień Łodzi Podwodnej
Dzień św. Patryka
- 18.03. - Europejski Dzień Mózgu
Światowy Dzień Recyklingu
- 19.03. - Dzień Jedności Kaszubów
Dzień Stolarza
- 20.03. - Początek astronomicznej wiosny
Dzień bez Mięsa
Dzień Języka Francuskiego
Światowy Dzień Zdrowia Jamy Ustnej
Międzynarodowy Dzień Wróbla
Międzynarodowy Dzień Szczęścia
Światowy Dzień Żaby



- 21.03. - Międzynarodowy Dzień Poezji
Dzień Wierzby
Światowy Dzień Łalkarstwa
Światowy Dzień Zespołu Downa
Światowy Dzień z Dyskryminacją Rasową
Międzynarodowy Dzień Inwalidów
- 22.03. - Światowy Dzień Wody
Dzień Ochrony Bałtyku
Międzynarodowy Dzień Foki
- 23.03. - Światowy Dzień Meteorologii
Dzień Windy
- 24.03. - Narodowy Dzień Życia
Światowy Dzień Gruźlicy
Europejski Dzień Lodów Rzemieślniczych
Międzynarodowy Dzień Prawa do Prawdy dotyczącej
Poważnych Naruszeń Praw Człowieka i Godności Ofiar
Narodowy Dzień Pamięci Polaków ratujących Żydów
- 25.03. - Dzień Czytania Tolkiena



Dzień Świętości Życia

Międzynarodowy Dzień Gofra

Międzynarodowy Dzień Pamięci Ofiar Niewolnictwa i
Transatlantyckiego Handlu Niewolnikami

26.03. - Dzień Niedźwiedzia Grizzly

Międzynarodowy Dzień Szpinaku

27.03. - Międzynarodowy Dzień Teatru

28.03. - Godzina dla Ziemi



Międzynarodowy Dzień bez Kłamstwa

Dzień Chwastów

Dzień Żelków

29.03. - Dzień Metalowca

Święto Polskiej Bielizny

30.03. - Światowy Dzień Muffinka

Dzień Pośrednika w Obrocie Nieruchomościami

Światowy Dzień Choroby Afektywnej Dwubiegunowej

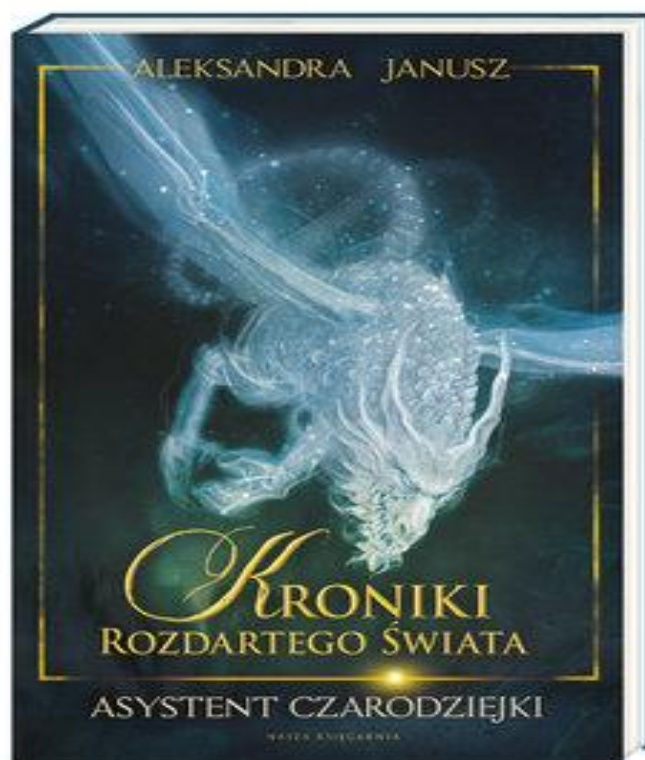
31.03. - Światowy Dzień Budyniu

Światowy Dzień Backupu

Od redakcji

RECENZJE DO NOWYCH KSIĄŻEK ZAKUPIONYCH W RAMACH "NARODOWEGO PROGRAMU ROZWOJU CZYTELNICTWA"

W tym numerze chcemy zachęcić wszystkich do przeczytania książki Aleksandry Janusz pt. "Kroniki rozdartego świata".



Przez ostatnie ćwierć wieku Vincent Thorpe służył jako pomocnik magiczny czarodziejce Margueritte de Breville, znanej w Arborii jako Szalona Meg. Razem zgłębiali tajemnice Wojny Rozdarcia - konfliktu, który siedemset lat wcześniej niemal zniszczył świat. Po latach niebezpiecznej pracy Vincent wyczekuje zakończenia

kontraktu i marzy o spokojnym życiu w domku na przedmieściach u boku ukochanej Amandine.

Gdy kolejna, pozornie zwykła misja dla Gildii Magów przybiera nieoczekiwany obrót, Vincent przekonuje się, że musi zrewidować plany na przyszłość, a jego los jest nieodłącznie spleciony z historią Arborii.

Zapraszamy do lektury. W naszej bibliotece znajdują się wszystkie tomy "Kronik Rozdartego Świata".

Zapraszamy do lektury !!!

Opracowało Koło Przyjaciół Biblioteki

STREFA ŚMIECHU

Na lekcji plastyki dzieci rysują sporty zimowe.

- Jasiu, dlaczego nic nie narysowałeś? - pyta pani.
- Jak to! Nieprawda, narysowałem Kamila Stocha.
- A gdzie on jest?
- Poleciał.

Bocian uśmiecha się do żaby i mówi:

- Mam ochotę na coś zielonego...

Żaba mu na to:

- No, no... to krokodyl ma przechlapane!



Wilk spotyka Czerwonego Kapturka i pyta:

- Dokąd idziesz?
- Do babci - odpowiada, rzecz jasna, Kapturek.
- Podaj adres!
- *Mojababcia@ com.pl*



Od redakcji

Gazetkę redagują pod opieką pani Zdzisławy Mszanowskiej:

Szymon Podjacki - red. naczelny, Wanda Garska, Małgorzata Michalak, Nikola Szulc.

Opracowanie graficzne - pani Dorota Żyśko.

